

Sygn. akt I C 1003/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2024 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący : Sędzia del. Alicja Węglowska

Protokolant: Natalia Korfel

po rozpoznaniu w dniach: 5 września 2022 roku, 16 maja 2024 roku w K.

na rozprawie

sprawy z powództwa: W. K. i S. K.

przeciwko: (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w K.

o ustalenie i zapłatę

I. ustala, że nie istnieje stosunek prawny, wynikający z umowy o Mieszkaniowy Kredyt Hipoteczny w złotych indeksowany kursem (...) nr (...) z dnia 5 stycznia 2009 roku, zawartej przez powodów W. K. i S. K. ze stroną pozwaną (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w K.;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od strony pozwanej (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. na rzecz powodów W. K. i S. K. łącznie kwotę 12.917,00 zł (dwanaście tysięcy dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 11.800 zł (jedenaście tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczonymi od daty uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 1003/20

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 16 maja 2024 roku

Pozwem datowanym na dzień 4 maja 2020 roku, zmodyfikowanym pismami procesowymi z dat: 29 czerwca 2020 roku i 1 września 2022 roku, powodowie W. K. i S. K. domagali się ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, wynikającego z umowy o mieszkaniowy kredyt hipoteczny w złotych indeksowany kursem (...) nr (...) z dnia 5 stycznia 2009 roku, zawartej przez powodów ze stroną pozwaną, a w konsekwencji zasądzenia od (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. na ich rzecz solidarnie kwot: 40.823,02 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 2 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty, 45.92,38 CHF z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następującego po dacie doręczenia odpisu pisma z dnia 1 września 2022 roku do dnia zapłaty oraz 38.309,26 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następującego po dacie doręczenia odpisu pisma z dnia 1 września 2022 roku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu świadczenia nienależnego, spełnionego w oparciu o powoływany stosunek prawny w okresie jego obowiązywania.

Dochodzili także zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu podnieśli zarzut nieważności rzeczony umowy z uwagi na sprzeczność z normą z art. 58 kc, zawarte w jej treści niedozwolone postanowienia umowne dotyczące głównych świadczeń stron, skutkujące wobec ich bezskuteczności i niemożliwości zastąpienia innymi zapisami i przepisami prawa nieważnością całego kontraktu, naruszenie przepisu art. 353¹ kc w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, zasad współżycia społecznego oraz dobrych obyczajów, a także uchybienie obowiązkom informacyjnym.

W szczególności powołali się na brak obiektywnych podstaw w treści rzeczony stosunku umownego pozwalających na precyzyjne ustalenie kwoty kredytu podlegającej udzieleniu oraz zwrotowi, skutkujący pozostawieniem dowolności jej określenia stronie pozwanej tak w zakresie salda kredytu, jak i wysokości poszczególnych rat. W tym kontekście zarzucili naruszenie zasady swobody kontraktowania prowadzące do nieważności umowy jako sprzecznej z art. 353¹ kc zwłaszcza w odniesieniu do essentialia negotii kontraktu oraz odejście od ustawowej konstrukcji kredytu z uwagi na jego wypłatę w złotych polskich z jednoczesnym przeliczeniem na franki szwajcarskie bez miarodajnej kontroli sposobu ustalenia kwoty zobowiązania i zwrotu.

Wskazali na niedozwoloną w świetle obowiązujących norm prawa nadrzędność kontraktową pozwanego banku nad powodami, wymuszającą ich podporządkowanie.

Podnieśli niczym nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków stron umowy na niekorzyść powodów, którzy zmuszeni zostali do poniesienia nieograniczonego, jednostronnego ryzyka walutowego bez mechanizmów zabezpieczających.

Wskazali na nawiązanie stosunku umownego przy wykorzystaniu wzorca umownego, z wyłączeniem indywidualnych negocjacji oraz brak wpływu na datę wypłaty kredytu, niepoinformowanie go przez stronę pozwaną o ryzykach wiążących się z zaciągnięciem przedmiotowego zobowiązania.

W złożonej odpowiedzi na pozew, pozwany bank wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w sprawie.

Zakwestionował stanowisko powodów w zakresie nieważności umowy, przecząc aby zachodziły okoliczności przez nich enumeratywnie wymienione.

Wskazał, że przedmiotowy stosunek umowny oparty został na prostej konstrukcji prawnej, pozostając zrozumiałym i jasnym dla przeciętnego konsumenta, przyjmując charakter walutowy.

Bank udzielił finansowania we frankach szwajcarskich, w jedynie wypłata nastąpiła w PLN. Spłata także następować miała w (...), po przeliczeniu złotych polskich. Takowy produkt bankowy wybrali powodowie.

Wyjaśnił, że wykonał ciążący na nim obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka związanego z wahaniami kursów walut i stóp procentowych oraz konsekwencjach zamieszczenia w umowie kredytowej mechanizmu indeksacji.

Podniósł, że pozostając w zgodzie z normą z art. 69 ustawy Prawo bankowe, rzeczony kontrakt jest kredytem indeksowanym, mocą którego stronie pozwanej nie przysługuje dowolność w kształtowaniu kursów kupna czy sprzedaży waluty (...), determinującego wysokość wypłaty czy spłaty rat, gdyż następować one mają przy wykorzystaniu kursu kupna lub sprzedaży wg tabeli kursów walut obowiązującej w banku, która ma ścisły związek z sytuacją rynkową i w niewielkim stopniu odbiega od oficjalnych kursów NBP. Posługiwanie się tabelami kursowymi, zawierającymi zmienne dane kursowe, stanowi naturalną część funkcjonowania banków.

Postanowienie dotyczące zasad zmiany oprocentowania odwołuje się zaś do obiektywnych, konkretnych, niezależnych od stron sporu kryteriów, co przesądza jego moc obowiązującą. Ewentualne wyłączenie tegoż zapisu nie może ponadto skutkować ustaleniem nieważności całej umowy, lecz ewentualnym ograniczeniem możliwości zmiany oprocentowania względem pierwotnie określonego. Powodowie chcieli skorzystać ze znaczenia niższego w

porównaniu do kredytu w złotych oprocentowania otrzymanej należności, a tym samym spłacać niższe raty, stąd podjęli decyzję o nawiązaniu przedmiotowego stosunku umownego.

Pozwany bank wyjaśnił, iż uwzględnienie w rzeczonym kontrakcie tzw. spreadu walutowego znajduje uzasadnienie ekonomiczne, podyktowane koniecznością pokrycia kosztów ponoszonych przez bank w związku z zaciągnięciem zobowiązania walutowego, co nie stanowi zysku kredytodawcy.

Strona pozwana zgłosiła zarzut co najmniej częściowego przedawnienia roszczenia.

W piśmie procesowym z dnia 22 czerwca 2022 roku podniosła zarzut potrącenia kwoty dochodzonej pozwem z wzajemną wierzytelnością pozwanego banku o zwrot kwoty udzielonego powodowi kapitału kredytu tj. 349.309,34 zł ewentualnie zarzut jej zatrzymania do czasu zaoferowania zwrotu lub zabezpieczenia roszczenia o zwrot.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W 2009 roku powodowie W. K. i S. K. poszukiwali źródła finansowania w złotych polskich celem spłaty w całości kredytów zaciągniętych uprzednio z przeznaczeniem na cele mieszkaniowe, w szczególności związane z prawem odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w budynku nr (...), usytuowanym w K. przy ulicy (...). W konsekwencji powyższego, zdecydowali się na złożenie wniosku kredytowego do pozwanego banku.

Dowód: umowa k. 21-32, wniosek k. 115-117, zeznania powoda k. 277-278, zeznania powódki k. 278.

Wobec pozytywnej decyzji strony pozwanej, w dniu 5 stycznia 2009 roku powodowie zawarli z (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w K. umowę o mieszkaniowy kredyt hipoteczny w złotych indeksowany kursem (...) nr (...).

Dowód: umowa k. 21-32, zeznania powoda k. 277-278, zeznania powódki k. 278.

Mocą przedmiotowego kontraktu kwota kredytu wyniosła 349.309,34 zł. Rzeczona należność wypłacona została jednorazowo, podlegając następnie przeliczeniu na (...) wg kursu kupna waluty obcej z Tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu wypłaty środków w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Dowód: umowa k. 21-32, zeznania powoda k. 277-278, zeznania powódki k. 278, dyspozycja k.119.

Powodowie nie mieli świadomości w jaki sposób dojdzie do powyższych przeliczeń, tj. że uwzględniony zostanie kurs kupna waluty (...) kształtowany jednostronnie przez Bank w dacie uruchomienia kredytu. Nie został im wytłumaczony sposób ustalenia wysokości powołanego kursu kupna (...) obowiązującego u strony pozwanej w tym czasie jak i kursu sprzedaży stosowanego do przeliczenia spłaty każdorazowej raty. Nie wiedzieli, gdzie się on znajduje, dostępny dla kredytobiorcy, co to jest tabela kursowa Banku, nie mieli wpływu na jego wysokość. Nie mieli świadomości w jakim celu dochodzi do przeliczenia wypłaconej im kwoty w PLN na franki szwajcarskie.

Dowód: zeznania powoda k. 277-278, zeznania powódki k. 278.

Uruchomienie kredytu następowało w terminie 10 dni kalendarzowych, po spełnieniu przez powodów warunków określonych w umowie. Wobec rzeczonego postanowienia, powodowie pozbawieni zostali realnego wpływu na datę wypłaty kredytu, a tym samym kurs (...) zastosowany do przeliczenia salda zaciąganego zobowiązania.

Dowód: umowa k. 21-32, wniosek k. 119, zeznania powoda k. 277-278, zeznania powódki k. 278.

Spłata kredytu nastąpić miała w 312 równych ratach kapitałowo – odsetkowych (annuitetowych). Raty uiszczane miały być w złotych po ich uprzednim przeliczeniu wg gotówkowego kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej pozwanego banku, obowiązującego w dniu spłaty (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej banku – tabela A, w tym dniu). W dacie zawarcia umowy zatem, powodowie nie mieli wiedzy w przedmiocie wysokości obciążającego ich

każdomiesięcznie długu. Powodowie nie wiedzieli jaką dokładnie kwotę należy każdorazowo zapłacić stronie pozwanej tytułem spłaty raty.

Dowód: zeznania powoda k. 277-278, zeznania powódki k. 278, u mowa k. 21-32.

Przed złożeniem podpisów, powodom nie została udostępniona treść umowy kredytowej. Nie mogli się oni zatem wcześniej zapoznać z jej zapisami. Rzeczony wzorzec umowny nie podlegał negocjacom. Powodowie mogli jedynie nawiązać stosunek umowny bądź odmówić.

Dowód: zeznania powoda k. 277-278, zeznania powódki k. 278.

Powodowie nie zostali wyczerpująco pouczeni o ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do (...). Pozwany przedstawił powodom symulację, która przewidywała wyłącznie 10% - 20% wzrost kursu (...). Nie pokazano rysu historycznego wahań kursu (...) w przeszłości. Nie powiadomiono ich o problemach wynikających z tego rodzaju umów zawartych za granicą. Zapewniano powodów o stabilności (...). Nie było pouczenia o ryzyku związanym z oprocentowaniem i wytłumaczenia w jaki sposób zostało skonstruowane i jakimi czynnikami może pozostawać determinowane.

Dowód: zeznania powoda k. 277-278, zeznania powódki k. 278.

W dacie zawarcia umowy powodowie pozostawali w związku małżeńskim, w ustroju wspólności ustawowej, taki stan rzeczy trwa do chwili obecnej. Nie prowadzili działalności gospodarczej. Kredytowana nieruchomość nie była wynajmowana. Cel kredytu został w całości zrealizowany.

Dowód: zeznania powoda k. 277-278, zeznania powódki k. 278.

W okresie od dnia uruchomienia kredytu do dnia 15 czerwca 2022 roku powodowie spełnili na rzecz pozwanego banku świadczenie kredytowe w kwotach: 40.823,02 CHF, 45.792,38 CHF i 38.309,26 zł.

Dowód: zaświadczenie k.41-46, k. 48-53, rozliczenie k. 129-134.

Pismem z dnia 17 marca 2020 roku powodowie wezwali stronę pozwaną do zapłaty kwoty 44.263,25 CHF w terminie 7 dni od dnia otrzymania monitu, który kredytodawca odebrał w dniu 25 marca 2020 roku.

Dowód: wezwanie do zapłaty k. 47, k.54, potwierdzenie nadania k. 55, potwierdzenie odbioru k. 56, odpowiedź k. 57-61.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów prywatnych w rozumieniu art. 245 kpc i pism, którym na zasadzie art. 309 kpc nadał walor mocy dowodowej, a które nie budziły wątpliwości Sądu co do prawdziwości i zawartości merytorycznej, nie były także kwestionowane przez strony sporu.

Miarodajne dla rekonstrukcji stanu faktycznego i wydania orzeczenia w sprawie były w całości zeznania powodów, stanowiące opis kontekstu sytuacyjnego, skutkującego nawiązaniem umowy kredytu badanej w sprawie, przebiegu procedury poprzedzającej zawarcie rzezonego kontraktu, uzyskane informacje, pouczenia i zapewnienia, przeświadczenie powodów z jakim podejmowali decyzję o zaciągnięciu przedmiotowego zobowiązania.

Sąd nie opierał się na zeznaniach świadka I. L. i K. B., gdyż nie pamiętały one osobistej styczności z powodami w toku procedury kredytowej.

Sąd na zasadzie art. 235² § 1 pkt 5 kpc pominął dowód z zeznań świadka K. R..

Sąd zważył, co następuje

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie, tj. w zakresie żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, wynikającego z umowy kredytu.

Analiza zawartości merytorycznej zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz zrekonstruowany na jej podstawie stan faktyczny, pozwalają zdaniem Sądu na poczynienie niebudzących wątpliwości ustaleń, że w dacie akceptacji kontraktu (art. 385² kc):

- umowa zawarta przez powodów z pozwanym bankiem została nawiązana przy wykorzystaniu wzorca umownego, który wbrew normie z art. 384 § 1 i 2 kc nie został dostarczony konsumentowi przed podpisaniem, tak aby możliwe było swobodne przeanalizowanie jego treści, weryfikacja,
- wzorzec umowny został sformułowany przez stronę pozwaną w sposób niejednoznaczny i niezrozumiały, nie podlegał tłumaczeniom powodom podczas akceptacji w sposób rzetelny- art. 385 § 2 kc,
- przedmiotowa umowa zawiera niedozwolone postanowienia umowne tj. nieuzgodnione indywidualnie z konsumentem (powodami), dotyczące głównych świadczeń stron (saldo kredytu - sposób jego przeliczenia i przesłanki wahań, brak wpływu na datę przeliczenia, wysokość poszczególnych rat realnej spłaty - sposób ustalenia, zasady oprocentowania), kształtujące prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z naturą stosunku umownego, dobrymi obyczajami (powodowie działali w zaufaniu do instytucji), rażąco naruszające jego interesy (powodowie obciążeni zostali nieświadomie jednostronnym ryzykiem kursowym i ryzykiem związanym ze zmianą stóp procentowych, dodatkowo z wykorzystaniem przez kredytodawcę tzw. spreadu) - art. 385¹ § 1-3 kc.

W szczególności są to postanowienia:

- § 1 ust. 1 umowy;
- § 2 ust. 1, 4, 5 umowy,
- § 4 ust. 1, 9 umowy;
- § 6 ust. 1a umowy,
- § 8 ust. 4 umowy,
- umowa kredytu po wyłączeniu tzw. klauzul abuzywnych nie może wiązać w pozostałej części- art. 385¹ § 2 kc w zw. z art. 58 § 3 kc,
- analizowany stosunek umowny jest nieważny w świetle normy z art. 58 § 2 kc i sprzeczny z naturą zobowiązania- art. 353¹ kc.

Zgodnie z normą z art. 58 § 2 kc nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Stosownie do treści wyroku SA w Warszawie z dnia 31 stycznia 2019 roku w sprawie o sygn. akt I ACa 7/18 „O sprzeczności z zasadami współżycia społecznego mówi się także, gdy na gruncie danej umowy dochodzi do naruszenia tzw. słuszności (sprawiedliwości) kontraktowej rozumianej jako równomierny rozkład uprawnień i obowiązków w stosunku prawnym czy też korzyści i ciężarów oraz szans i ryzyk związanych z powstaniem i realizacją tego stosunku. Takie naruszenie ma miejsce, gdy zawarta przez stronę umowa nie jest wyrazem w pełni świadomości i rozważnie podjętej decyzji, gdyż na treść umowy wpłynął brak koniecznej wiedzy czy presja ekonomiczna. Negatywna ocena umowy ze względu na kryteria moralne uzasadniona jest w tych tylko przypadkach, gdy kontrahentowi osoby pokrzywdzonej można postawić zarzut złego postępowania, polegającego na wykorzystaniu (świadomym lub spowodowanym niedbalstwem) swojej przewagi”.

Jak zostało przedstawione w opisanym stanie faktycznym, celem zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych, powodowie W. K. i S. K. podjęli decyzję o zawarciu umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej, gdyż zgodnie z zapewnieniami pracownika banku, stanowił on opcję w pełni bezpieczną, przewidywalną oraz dalece bardziej korzystną niż kredyt w złotych. Presja ekonomiczna oraz brak stosownej wiedzy, umożliwiającej powodom realną ocenę informacji przekazywanych przez pracownika banku, skutkowały obdarzeniem go pełnym zaufaniem. W konsekwencji zaciągnęli zobowiązanie, nie wiedząc, a nawet nie zastanawiając się, w jakim celu dochodzi do przeliczenia kwoty wnioskowanego, wypłaconego, a następnie spłacanego w rodzimej walucie kredytu na (...), jakie ta operacja może rodzić konsekwencje.

Jednocześnie zarówno przed jak i w dacie nawiązania rzeczowego stosunku umownego, nie zostali rzetelnie poinformowani przez pozwany bank o ryzyku ekonomicznym, wiążącym się z wyrażanym konsensusem. W szczególności nie zostały im przedstawione wahania waluty z roku 2004, choć w lutym nastąpił wzrost kursu do poziomu 3,11 zł oraz z lat poprzednich, problemy kredytowe mające miejsce w Australii, Niemczech czy we W., nie zostały przekazane informacje na temat wpływu wzrostu miernika LIBOR na wyżkę kwoty kredytu, korelacji wzrostu (...) i waluty. Nie byli świadomi, iż skok wartości (...) rzutował będzie bezpośrednio nie tylko na wysokość poszczególnych rat spłaty, lecz ponadto na saldo całego zadłużenia. Nie wiedzieli, iż należność wypłacona w złotych, zostanie następnie przeliczona na (...) wg kursu kupna, wynikającego z Tabeli banku z daty wypłaty, która tym samym pozostaje kluczowa dla określenia wysokości ich zobowiązania. Nie mieli świadomości w jaki sposób jest ona tworzona i gdzie jest dostępna. Nie zostało im wyartykułowane, że spłata kredytu następowała będzie wg kursu sprzedaży z tejże Tabeli, nie wiedzieli jak jest on tworzony, nie mieli wpływu na jego wysokość. Treść kontraktu została przygotowana bez udziału powodów, a zatem z wyłączeniem jego indywidualnego uzgodnienia, z pozbawieniem ich możliwości negocjacji. Doszło tym samym do rażącego wykroczenia przeciwko obowiązkowi informacyjnym.

Na szczególne podkreślenie zasługuje także okoliczność, iż sama konstrukcja umowy przerzuca całe ryzyko kursowe wyłącznie na powodów, gdyż bank zarabia na tego rodzaju udzielonym kredycie w momencie jego udzielenia, niezależnie od późniejszych wahań wartości waluty.

Dochodzi tym samym do nierówności konstrukcyjnej umowy z uwagi na tzw. asymetrię ryzyka kursowego. Jednocześnie mamy wówczas do czynienia z rażącym naruszeniem interesów konsumenta poprzez doprowadzenie do niczym nieusprawiedliwionej dysproporcji na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkującej niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej, a w konsekwencji nierzetelnym traktowaniem.

Jak zostało wskazane w uchwale SN z dnia 6 marca 1992 roku w sprawie o sygn. akt III CZP 141/91 dowolne określanie wysokości odsetek w czasie trwania stosunku prawnego jest sprzeczne z zasadami słuszności kontraktowej i w konsekwencji dla skutecznego zastrzeżenia możliwości jednostronnej zmiany tych odsetek istnieje konieczność wskazania konkretnych okoliczności, od których ta zmiana jest uzależniona. Bez tego warunku umowa byłaby nieważna ze względu na naruszenie zasad współżycia społecznego.

Poprzez zawarcie przedmiotowej umowy o kredyt hipoteczny, strona pozwana wykorzystwała swoją uprzywilejowaną pozycję jako Banku.

Stosownie zaś do treści normy z art. 353¹ kc strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Wykładnia rzeczowego przepisu prowadzi do wniosku, iż świadczenie w łączącym strony stosunku zobowiązaniowym powinno być oznaczone w chwili zawarcia umowy lub nadawać się do oznaczenia w okresie późniejszym. Tym niemniej kryteria, według których nastąpić ma ustalenie świadczenia, powinny być oznaczone już w chwili powstania danego stosunku zobowiązaniowego. [...]

W doktrynie wskazuje się, że pozostawienie jednej ze stron oznaczenia świadczenia jest dopuszczalne, jeżeli ma ona tego dokonać w sposób obiektywny (...). Gdyby bowiem oznaczenie świadczenia pozostawione zostało jednej ze stron, bez jakichkolwiek ograniczeń w tym zakresie, takie postanowienie umowne – jako sprzeczne z art. 353¹ kc – byłoby nieważne, co pociągałoby zazwyczaj za sobą nieważność całego zobowiązania (...). Gdyby oznaczenia miał dokonać dłużnik, według swego swobodnego uznania, nie byłoby żadnego zobowiązania. Gdyby zaś miał go dokonać wierzyciel, umowa byłaby niemoralna, gdyż dłużnik byłby zdany na łaskę i niełaskę wierzyciela.”

Dodatkowo w uchwale SN z dnia 22 maja 1991 roku w sprawie o sygn. akt III CZP 15/91 wyjaśniono, iż za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków, zaś sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach, zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę. W konsekwencji nieskuteczne prawnie są postanowienia umowy pozwalające na dowolną zmianę regulaminu.

Analiza postanowień umowy implikuje wniosek, iż dokument ten został samodzielnie opracowany przez stronę pozwaną, a następnie przedstawiony kredytobiorcom. Powodowie mogli zaś przyjąć tak opracowane warunki bądź je odrzucić.

Treść stosunku umownego nie była z nimi indywidualnie negocjowana. Świadczy o tym sama procedura zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca umownego.

Tymczasem wpływ konsumenta musi mieć realny charakter, nie stanowić zaś teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień kontraktu.

Wybór rodzaju umowy, czy też nawet decyzja o zawarciu umowy zawierającej klauzulę indeksacyjną, nie stanowi indywidualnego uzgodnienia czy to treści stosunku umownego czy też samych klauzul.

Jednocześnie pomimo przysługującego pozwanemu bankowi przymiotu przedsiębiorcy - profesjonalisty, zarówno w dacie zawarcia umowy jak i terminie późniejszym, nie zostało w sposób zgodny z powołaną normą prawa, określone świadczenie, obciążające powodów, a stanowiące główny przedmiot stosunku zobowiązaniowego.

Zważyć należy bowiem, iż powodowie wnioskowali o udostępnienie kwoty w PLN, która po wypłacie została przeliczona przez stronę pozwaną na franki szwajcarskie. Odkonano się to jednakże według swobodnego uznania kredytodawcy, dokonującego samodzielnego wyboru zarówno co do daty przeliczenia, która została uzależniona od daty wypłaty środków pieniężnych, na którą powodowie nie mieli wpływu, jak i sposobu przeliczenia, przy zastosowaniu jednostronnie ustalonego kursu waluty. Powyższe doprowadziło do sytuacji, w której powodowie nieświadomie zaciągnęli zobowiązanie kredytowe nie znając w dacie złożenia oświadczenia woli, wysokości uzyskanego kredytu. Należność ta została jednostronnie określona przez bank.

Dodatkowo zapis wyznaczający zobowiązanie główne powodów, a więc stopę procentową klauzuli indeksacyjnej, uznany winien zostać za nieważny jako niewykonalny, z uwagi na jego oparcie min. o stopy procentowe zgłaszane przez uczestników fixingu organizowanego przez (...) Stowarzyszenie (...), które pozbawione zostało estymy i przestało odgrywać rolę na rynku finansowym. Skoro zatem brak jest klauzul indeksacyjnych, z uwagi na brak możliwości ich określenia, nie ma możliwości wykonania umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej.

Przeliczenie ostatecznej wysokości zobowiązania obciążającego powodów nastąpiło w odniesieniu do Tabeli kursów walut obcych ustalonej przez Bank, a zatem z wyłączeniem obligatoryjnego w świetle powołanej normy prawa, obiektywnego kryterium określenia wymiaru świadczenia, bez wyznaczenia jednocześnie granicy w jakiej Bank poruszać by się musiał przy ustalaniu rzeczoności miernika.

Powodowie nie mieli bowiem wpływu na zawartość merytoryczną powołanej Tabeli w dacie uruchomienia kredytu, decydującej o kursie przeliczenia.

Z uwagi na taką konstrukcję umowy, brak było ponadto stałego miernika wartości kredytu, z uwagi na konieczność odniesienia się do treści Tabeli kursów waluty (...) z daty wypłaty. Nie istniał więc stały algorytm, w oparciu o który możliwa byłaby obiektywna weryfikacja przez powodów prawidłowości dokonanego przeliczenia w szczególności w dacie zawarcia umowy.

Splata kredytu miała następować według kursu sprzedaży (...) z Tabeli obowiązującej w Banku. W ten sposób pozwany bank zastrzegł dla siebie możliwość jednostronnej zmiany wysokości zobowiązania drugiej strony: poprzez zwiększenie wartości świadczenia wyrażonego w (...) za pomocą obniżenia kursu zakupu przy wypłacie kredytu (co ma również bezpośredni wpływ na ostateczną kwotę uzyskanych przez Bank odsetek) oraz przez podniesienie kursu sprzedaży przy spłacie poszczególnych rat.

Ten sam mechanizm sprawia, że świadczenie należne od kredytobiorcy pozostaje niedookreślone.

Jednocześnie bez znaczenia pozostaje okoliczność czy Bank w toku wykonywania umowy korzystał z uprawnień wynikających z postanowień umownych. Istotnym jest bowiem wyłącznie fakt, iż przysługiwała mu takowa sposobność.

Powyższe rozważania pozwalają na sformułowanie tezy, iż wysokość zobowiązania kredytobiorcy z tytułu zwrotu kapitału, ale także odsetek została określana dowolnie przez bank.

Jednocześnie wyłączenie opisywanej klauzuli indeksacyjnej z umowy skutkowałoby jej niezawarciem, co zgodnie z art. 58 § 3 kc czyni całą umowę o kredyt hipoteczny nieważną (wyrok (...) z dnia 20 września 2017 roku sygn. akt C-186/16) „aby ustalić, czy warunek umowny, zgodnie z którym spłaty kredytu należy dokonywać w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty powoduje, stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, sąd krajowy musi sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych” (zob. podobnie wyrok z dnia 14 marca 2013 r., A., C#415/11, pkt 68, 69). Ponadto w przeciwnym wypadku, Sąd musiałby samodzielnie ustalić wysokość zaciągniętego przez powodów kredytu, gdyż nie stanowiła jej kwota rzeczywiście wypłacona.

Prawną podstawę rozstrzygnięcia stanowi także norma z art. 358¹ kc, która głosi, iż postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Zgodnie z art. 3 Dyrektywy 93/13 warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej.

Zapis art. 3 powołanej Dyrektywy w perspektywie konieczności dokonywania wykładni normy z art. 358¹ kc poprzez jej przyzmat, prowadzi do istotnego złagodzenia kryteriów stawianym skutkom postanowienia abuzywnego. Wystarczającą będzie zatem już znacząca nierównowaga jako wypełniająca kryteria rażącego naruszenia (wyrok (...) z dnia 14 marca 2019 roku sygn. akt C-118/17 D.).

Jak wyjaśnił ponadto SA w P. w wyroku z dnia 6 kwietnia 2011 roku sygn. akt I ACa 232/11 okoliczność, iż konsument znał treść danego postanowienia a nawet rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Konieczne byłoby wykazanie, że konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego. Przyjęcie takiego wpływu byłoby możliwe przede wszystkim wówczas, gdyby konkretny zapis był z nim negocjowany.

Za niedozwolone postanowienie umowne w umowie o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej, typizowanej jako podtyp umowy kredytu, stanowiącej podstawę żądania pozwu uznać należy te postanowienia umowy, które nie podlegały negocjacjom, indywidualnym uzgodnieniom, a zatem te na które powodowie nie mieli wpływu, a które dotyczą świadczenia głównego rzeczzonego stosunku zobowiązaniowego. Za takowe niewątpliwie uznać należy przeliczenie zadłużenia wskazanego przez powodów w złotych na franki szwajcarskie po kursie kupna z Tabeli Banku w dniu faktycznej wypłaty kredytu, przyjęcie stopy referencyjnej jako L. jako jednej z podstaw oprocentowania kredytu, wypłata kredytu po spełnieniu warunków wskazanych w umowie w ciągu 10 dni roboczych, ustalenie sposobu spłaty - kurs sprzedaży.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, iż pomimo wyboru przez powodów waluty indeksacji, powołane powyżej klauzule indeksacyjne jako zawarte w przygotowanym wzorze umowy, nie zostały indywidualnie uzgodnione, wykazując cechy abuzywności. Powodowie ich nie rozumieli, gdyż ich uwaga skupiona została przez pracownika banku na walucie PLN (w tej walucie następowała wypłata i dokonywana miała być spłata).

Jednocześnie przedmiotowe klauzule abuzywne stanowią świadczenie główne, co znalazło potwierdzenie w wyroku SN z dnia 8 czerwca 2004 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I CK 635/03, który głosi, iż przez główne świadczenia stron należy rozumieć postanowienia o charakterze konstytutywnym dla danego typu czynności prawnych, a więc w przypadku umów nazwanych – dotyczące essentialia negotii umowy, postanowień przedmiotowo istotnych. Jako elementy konstrukcyjne umowy muszą być one przedmiotem uzgodnień stron, gdyż w przeciwnym razie nie doszłoby do zawarcia umowy. Ponadto (...) w sprawie 260/18-D. wyjaśnił, iż unieważnienie klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. Klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, takiej jak ta w postępowaniu głównym, w związku z czym obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania przedmiotowej umowy kredytu wydaje się w tych okolicznościach niepewna. Wątpliwości rozwiane zostały w wyrokach SN z dnia 4 kwietnia 2019 roku w sprawie o sygn. akt III CSK 159/17 i z dnia 9 maja 2019 roku w sprawie o sygn. akt I CSK 242/18, który przesądza, iż klauzula indeksacyjna w umowie kredytu określa wysokość głównego świadczenia kredytobiorcy.

Omawiana klauzula indeksacyjna nie została ponadto sformułowana w sposób jednoznaczny, prostym i zrozumiałym językiem, umożliwiając precyzyjne określenie wysokości świadczenia bez decyzji Banku, co czyni ją abuzywną stosownie do stanowiska wyrażonego w wyroku SN z dnia 19 kwietnia 2019 roku wydanego w sprawie o sygn. akt III CSK 159/17, w którym wskazano, iż analizowane postanowienia umowy i regulaminu nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości świadczenia banku, jak też świadczeń kredytobiorców, w sposób możliwy do ustalenia bez decyzji banku. Brak było bowiem wskazania, na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat.

Prowadzi to do wniosku, że w niniejszej sprawie postanowienia umowne określające główne świadczenia stron w postaci wypłaty kredytu, obowiązku zwrotu kredytu i uiszczenia odsetek nie były jednoznacznie określone w rozumieniu ¹ § 1 KC (były bowiem dotknięte brakiem przejrzystości warunków umownych).

W ocenie Sądu Najwyższego opisany mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną.

Wszak w istocie tak niejasne i niepoddające się weryfikacji określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut stanowi dodatkowe, ukryte wynagrodzenie banku, które może mieć niebagatelne znaczenie dla kontrahenta, a którego wysokość jest dowolnie określana przez bank.

Dość wskazać, że o poziomie podlegającego wypłacie kredytu, jak też zwłaszcza o poziomie zadłużenia ratalnego (i to już spłaconego) konsument dowiaduje się post factum, po podjęciu odpowiedniej sumy z jego rachunku, służącego obsłudze zaciągniętego kredytu hipotecznego (tak wyrok SN z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Jak wynika z wyroku (...) z dnia 20 września 2017 roku wydanego w sprawie o sygn. akt C-186/16 wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem, o którym mowa w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Bank musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie.

Uwzględnić należy, iż nawet rozważny konsument nie posiada wiedzy w zakresie kredytów czy ryzyka kursowego analogicznej do Banku ani umiejętności jej profesjonalnego zastosowania. Stąd przy ocenie ryzyka kursowego opiera się na informacji uzyskanej z Banku.

Zakres istotnych wiadomości, które udostępnione winny zostać przed wyrażeniem konsensusu z tej perspektywy, oceniać warto z punktu widzenia poziomu świadomości przeciętnego konsumenta o produktach finansowych danego rodzaju.

Wypełnienie zatem nawet ewentualnych rekomendacji (...) nie wyczerpie zakresu obowiązku informacyjnego obciążającego Bank.

Z tego punktu widzenia, powodowie nie zostali w sposób wyczerpujący pouczeni o możliwych konsekwencjach zawieranej umowy, składając wyłącznie zmarginalizowane oświadczenie o świadomości bliżej niesprecyzowanego ryzyka kursowego.

Jednocześnie oceny abuzywności danego postanowienia dokonywać należy z daty zawarcia umowy (uchwała SN z dnia 20 czerwca 2018 roku sygn. akt III CZP 27/17).

Można zatem stwierdzić, że z powołanych przepisów dyrektywy 93/13, interpretowanych z uwzględnieniem orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika jasno, iż okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowienia.

W ramach tej oceny należy natomiast uwzględnić skutki, o których przedsiębiorca wiedział albo mógł wiedzieć przy zawieraniu umowy i które mogły wpływać na jej wykonanie w przyszłości. Wskazówki te mają charakter wiążący i muszą być uwzględnione w ramach prounijnej wykładni art. 385¹ § 1 KC (wyrok (...) z dnia 20 września 2017 roku sygn. akt C-186/16).

Oceny nieuczciwego charakteru warunku umownego, o którym mowa w art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 (Dz.Urz.UE.L z 1993 r., Nr 95, str. 29) należy dokonywać w odniesieniu do momentu zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły być znane przedsiębiorcy w owym momencie i mogły mieć wpływ na późniejsze jej wykonanie. Do sądu krajowego należy ocena istnienia ewentualnej nierównowagi w rozumieniu rzeczzonego przepisu, której to oceny należy dokonać w świetle ogółu okoliczności faktycznych sprawy w postępowaniu głównym i z uwzględnieniem między innymi fachowej wiedzy przedsiębiorcy, w tym przypadku banku, w zakresie ewentualnych wahań kursów wymiany i ryzyka wiążących się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej.

Za niedozwoloną w świetle powyższych rozważań uznać należy ponadto klauzulę spreadu walutowego, której nieprecyzyjny zapis pozwala na odchylenia kilkunastoprocentowe, a tym samym manipulację wysokością zobowiązania w czasie. Jak wskazał SN w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 roku sygn. akt I CSK 1049/14, szczegółowość treści analizowanej klauzuli nie jest jednak odpowiednio wystarczająca. Nietrudno zauważyć, że pozwanemu Bankowi znane są wszystkie parametry pozwalające określić poziom spłacanej raty kredytowej w odpowiednim czasie. Bank nie tylko zna średni kurs NBP (z dnia poprzedniego i obecny), ale i tworzy dziennie zmieniające się własne tabele kursów i sam określa to, jaka tabela kursów będzie obowiązująca w chwili dokonania spłaty raty kredytu przez kredytobiorcę. Tymczasem w odniesieniu do średniego kursu walut NBP (tzw. fixingu) wiedza kontrahenta banku ma już charakter „historyczny”, ponieważ może on poznać jedynie fixing z dnia poprzedzającego spłatę kredytu. Brak jest ponadto podstaw do zastosowania stawki bazowej LIBOR do waluty PLN.

O poziomie zadłużenia ratalnego (i to już spłaconego) konsument dowiadyuje się więc post factum, bowiem dochodzi najczęściej do podjęcia odpowiedniej sumy z jego odpowiedniego rachunku, służącego obsłudze zaciągniętego kredytu hipotecznego. Ten stan rzeczy oznacza wyraźną nierówność informacyjną obu partnerów.

Szczegółowy sposób określenia kursu (odpowiedni algorytm) Bank zachowuje dla siebie i to w celu zachowania tajemnicy przedsiębiorstwa bankowego i utrzymania jego konkurencyjności na rynku w obszarze usług związanych z obrotem walutowym.

Tymczasem w treści kwestionowanej klauzuli pozostawia się dla konsumenta elementy pozwalające tylko w przybliżeniu określić aktualny poziom zadłużenia ratalnego (fixing wczorajszy, niepewność odnośnie do zastosowanej przez Bank własnej tabeli kursów walut w zależności od chwili dokonania spłaty kredytu).

Wspomniany czynnik informacyjny może być istotny przy wyższych różnicach kursów walut, bowiem kwestia dodatkowego obciążenia kontrahenta (wzrostu wartości wykorzystanej w złotych kwoty kredytu w stosunku do waluty obcej) w sposób zasadniczy wpływa na jego sytuację w stosunku kredytowym (podobnie (...) w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 roku sygn. akt C-26/13).

W niniejszej sprawie należy zaznaczyć ponadto, że ponieważ wyłączenie oceny nieuczciwego charakteru warunku jest ograniczone do relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, nie może ono mieć zastosowania do przypadku podważenia asymetrii między kursem sprzedaży waluty obcej, który ma być stosowany zgodnie z tym warunkiem przy obliczaniu rat kredytu, a kursem kupna tej waluty (...). Co więcej, wyłączenie to nie może znajdować zastosowania do warunków, które ograniczają się do określenia, w celu obliczenia rat kredytu, kursu wymiany waluty obcej, w której został denominowany kredyt, nie przewidując jednak świadczenia przez kredytodawcę

żadnej usługi w związku z tym obliczeniem i nie ustalając w związku z tym żadnego „wynagrodzenia”, którego stosunek jako świadczenia wzajemnego do dostarczonej przez kredytodawcę usługi nie może być przedmiotem oceny nieuczciwego charakteru na podstawie art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13.

Do celów przestrzegania wymogu przejrzystości zasadnicze znaczenie zyskuje kwestia, czy umowa wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne.

Podsumowując wskazać należy, iż abuzywność postanowienia dotyczącego klauzuli indeksacyjnej w całości, nie wynika z samego włączenia jej do umowy, która z uwagi na charakter kontraktu stanowi immanentną cechę obrotu walutowego, lecz z nieprawidłowego pouczenia o zakresie ryzyka kursowego, które w zasadzie uniemożliwia podjęcie racjonalnej decyzji kontraktowej, godząc w równowagę kontraktową na poziomie informacyjnym.

Brak jest ponadto w świetle powyższych rozważań podstaw prawnych do dokonywania tzw. odfrankowania umowy nie tylko z uwagi na przedstawione dotychczas argumenty, lecz ponadto z uwagi na fakt, iż począwszy od dnia 1 stycznia 2020 roku zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) (...) z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych i zmieniającej dyrektywy 2008/48/WE i (...) oraz rozporządzenie (UE) nr 596/2013, brak jest możliwości stosowania wskaźnika referencyjnego do waluty, która nie podlegała rejestracji, co dotyczy złotego polskiego w stosunku do wskaźnika LIBOR.

Sąd dopatruje się naruszenia normy z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe, zgodnie z którym „Przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności (...) kwotę i walutę kredytu, (...) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany. Aktualna treść cytowanej normy, pozwala na pełniejszą wykładnię celu rzeczowej regulacji.

Stosownie do treści analizowanego stosunku umownego, kwota udzielonego powodom kredytu ustalona została przez nich w złotych, następnie przez bank samodzielnie w (...), który dokonał jej przeliczenia w jednostronnie narzuconej dacie wypłaty środków pieniężnych wg autorytarnie określonego kursu kupna waluty (...). Przedmiotowy dług spłacany miał być w złotych, a o wysokości danej spłaty decydował wyłącznie bank określwszy ratę w (...), na poczet zaspokojenia której powodowie zapewnić mieli należytą kwotę złotych stosując kurs sprzedaży waluty (...) w dacie spłaty.

Powyższy mechanizm pozbawił powodów realnego wpływu na kwotę zaciąganego zobowiązania, która ustalona została przez nich w przybliżeniu w złotych. Od tego momentu wszelkie decyzje, w tym o wysokości zaciągniętego kredytu w (...) oraz spłaty decydował wyłącznie bank.

Zgodnie zaś z art. 358¹ § 2 kc wysokość świadczenia pieniężnego może być uzależniona od innego niż pieniądź miernika wartości.

Nie doszło do naruszenia normy z art. 358 kc, która w dacie zawarcia umowy głosiła, iż zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim, gdyż Banki posiadały ogólne zezwolenia wynikające z ustawy Prawo dewizowe.

Sąd uwzględnił zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut potrącenia.

Zgodnie z art. 498 § 1 k.c., gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym.

Niewątpliwe zarówno powodom, jak i pozwanemu bankowi przysługują wierzytelności pieniężne z tytułu zwrotu nienależnego świadczenia. Powodom z tytułu uiszczanych rat kredytu i innych należności związanych z wykonaniem umowy, stronie pozwanej z tytułu udostępnionego kapitału kredytu.

W ocenie Sądu do wymagalności obu wierzytelności w rozumieniu normy z art. 120 kc w z w. z art. 455 kc doszło z chwilą doręczenia kredytodawcy wezwania do zapłaty skierowanego przez powodów. Wówczas bowiem pozwany bank dowiedział się najpóźniej o istnieniu wierzytelności z tytułu wypłaconego kapitału, jak i zobligowany został do zwrotu świadczeń, które otrzymał w wykonaniu nieważnego kontraktu. Obie wierzytelności do tej chwili pozostawały bowiem bezterminowymi.

Zgłoszony w piśmie procesowym strony pozwanej zarzut potrącenia został uwzględniony przez Sąd wobec stanowiska powodów, którzy na skutek jego zgłoszenia, dokonali modyfikacji powództwa, tak aby kwoty objęte oświadczeniami stron pozostawały kompatybilnymi i w konsekwencji, aby dojść mogło do zgodnych rozliczeń finansowych. Dotyczy to obydwu rozrachunków umowy kredytu dokonanych przez kredytodawcę, którym powodowie nie przeczyli.

Sąd przyjął, iż wierzytelność powodów objęta żądaniem pozwu w całości stała się wymagalna w dniu 25 marca 2020 roku, kiedy to pozwany bank otrzymał informację o nieważności umowy, podnoszonej przez kredytobiorców. W tej dacie wymagalna stała się także wierzytelność wzajemna banku z tytułu udostępnionego kapitału kredytu.

Przeliczenie kwot uiszczonych w (...) tj. 40.823,02 CHF i 27.032,70 CHF tj. 67.855,72 CHF na złote polskie wg kursu średniego NBP dla (...) z dnia 25 marca 2020 roku w kwocie 4,3137 zł, daje wierzytelność w kwocie 292.709,21 zł plus 36.171,10 zł łącznie wierzytelność powodów wynosi 328.880,31 zł. Skompensowana z kwotą wypłaconego kapitału kredytu skutkuje oddaleniem powództwa w całości w zakresie żądania zapłaty.

Należy także zwrócić uwagę na treść normy z art. 499 kc wg której potrącenie ma skutek wsteczny, od kiedy stało się możliwe, co w ocenie Sądu wyłącza zasadność wyliczenia odsetek ustawowych za opóźnienie.

Uwzględnienie zarzutu potrącenia, czyniło bezprzedmiotowym rozpoznanie zarzutu zatrzymania.

Z uwagi na przyjętą przez Sąd datę wymagalności roszczeń powodów tj. dzień 25 marca 2020 roku i datę wytoczenia powództwa w dniu 4 maja 2020 roku brak było podstaw prawnych do uwzględnienia zarzutu przedawnienia roszczenia stosownie do treści normy z art. 118 kc w zw. z art. 123 § 1 pkt. 1 kc.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji na zasadzie art. 58 § 2 i 3 kc, w zw. z art. 353¹ kc, w zw. z art. 384 § 1 i 2 kc w zw. z art. 358 § 2 kc, 358¹ kc § 1-3 kc w zw. z art. 498 kc w zw. z art. 499 kc w zw. z art. 203¹ § 1 i 2 kpc i art. 232 kpc.

O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 100 kpc uznając, że powodowie wygrali w przeważającej części niniejsze postępowanie. W ocenie Sądu zasadne było wytoczenie przez powodów procesu, w którym obok żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, wynikającego z umowy kredytu, domagali się także zwrotu świadczenia nienależnego. Uprzednio wzywali bowiem pozwany bank do dobrowolnej zapłaty tejże należności, która nie nastąpiła. Strona pozwana zgłosiła zarzut potrącenia, lecz podlegał on uwzględnieniu gdyż zasadne okazały się obydwa żądania pozwu. Na zasądzone koszty złożyła się opłata sądowa od pozwu w kwocie 1.000 zł, 11.800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (kwota 10.800 zł powiększona o 1.000 zł z uwagi na rozprawę, która miała miejsce i skomplikowany charakter sprawy), kwota 100,00 zł tytułem opłaty od wniosku o zabezpieczenie oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od złożonego dokumentu pełnomocnictwa.

Sygn. akt I C 1003/20

S../proszę:

1. odnotować uzasadnienie;
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron
3. kal. 14 dni.

K., dnia 5 czerwca 2024 roku

Sędzia del. Alicja Węglowska